

## Sprawozdanie z telekonferencji Intergrupy 7 września 2015

OTWARCIE SPOTKANIA, ODCZYTANIE 12 TRADYCJI

OGŁOSZENIE O WARSZTATACH ORGANIZOWANYCH PRZEZ GRUPĘ GENESIS - ANDRZEJ

TEMAT OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH PRZY ORGANIZACJI ZLOTU

**Jakub:** dotarły do mnie głosy osób, które uznały, że podawanie danych osobowych w szczególności nazwiska przy rejestracji na zlocie było złamaniem anonimowości wspólnoty. Druga kwestia to dysponowanie adresami mejlowymi, które zostały zebrane przez wspólnotę w celu organizacji zlotu. Ja osobiście podałem ten adres e-mail w celach wspólnotowych a nie w celu otrzymywania informacji o wydarzeniach organizowanych co prawda przez grupę DDA, ale nie organizowanych przez wspólnotę.

**Andrzej** - skorzystałem z adresów zebranych tylko w celu organizacji spraw związanych z tematem DDA, tj. warsztatów krokowych i w żadnym innym celu

**Kuba** - dobrą praktyką wynikającą z kultury jest pytanie o zdanie osoby od której pozyskuje się adres email. Drugą kwestią jest to, czy intergrupa udzielała kompetencji organizatorom na wykorzystanie adresów email do celów danej grupy?

**Ania:** pytanie, czy organizatorem warsztatów, o których informacja została wysłana na pozyskane na zlocie adresy jest grupa Genesis, czy Intergrupa oraz czy faktycznie zebrane adresy miały na celu posłużyć intergrupie czy też grupie Genesis, która organizowała zlot razem z intergrupą.

**Andrzej:** Nigdy by mi nie przyszło do głowy pytanie o zgodę, gdyż jest to powiązane z działalnością wspólnoty. Organizatorem jest grupa Genesis, wyłącznie

**Ania:** możliwe że warto się zastanowić, czy na przyszłość nie zaznaczać wyraźnie kto jest organizatorem danego wydarzenia. oraz kumu podaje się adresy e-mail i w jakim celu.

**Kuba:** być może rozwiązaniem przy organizacji kolejnego zlotu jest podanie dwóch tabel: jednej w celu kontaktu ze wspólnotą, a drugiej wystawionej przez grupę organizującą w celu kontaktu z tą grupą.

**Ania:** Warto na warsztatach poruszyć temat tego, jakim sposobem uczestnicy chcą być informowani o poszczególnych wydarzeniach. Być może najlepiej jest rozsyłać wpieryw informacje do intergrupy by ta mogła rozesłać informacje do mandatariuszy.

TEMAT POBIERANIA PLIKÓW Z TŁUMACZENIAMI ZE STRONY INTERGRUPY

**Jakub:** jest problem z logowaniem i pobraniem, jakie macie doświadczenia? Czy udaje się zalogować, czy udaje się pobrać pliki?

**Krzysiek:** ja nie mam problemu

**Ania:** nie ma problemu, ale napisała osoba która dostała niedawno dostęp, ale nie mogła pobrać tłumaczeń. Problem został rozwiązany przez wysłanie linka.

**Jakub:** poruszę temat na komisji internetowej być może warto stworzyć jeszcze jeden kanał dystrybucji tych tłumaczeń.

**Ania:** dostęp do tłumaczeń mają członkowie intergrupy oraz mandatariusze.

TEMAT: podsumowanie zlotu

**Kuba:** nie wiem, czy to było na poprzedniej intergrupie, jeśli tak, zapoznam się ze sprawozdaniem, warto jednak w kontekście anonimowości rozważyć taką formę rozliczeń

z ośrodkami aby nie trzeba było podawać danych personalnych

**Ania:** pewnie to nie jest możliwe do końca wykluczyć takich sytuacji

**Andrzej:** te zebrane dane personalne są jedynie w dyspozycji ośrodka w Zakroczymiu.

**Krzysiek:** przy zlocie był jakiś problem ze sprawozdaniem - były zgłoszone uwagi, ale nie było wiadomo, kto ma je dopisać, być może to był ktoś z grupy Genesi.

**Ewa Haga,** w sprawie sprawozdania ze zlotu: jak było przesyłane sprawozdanie to jeszcze Iwona przesyłała sprawozdanie, dopiero w sierpniu gdy przejęłam służbę zostałam poproszona aby poważyć ze sprawozdaniem Doszłam do wniosku że Ania z Bristolu pisała część sprawozdania, i przesłaliśmy jeszcze Andrzejowi na adres zlotowy do uzupełnienia 10 dni temu. Od tego czasu czekamy na uzupełnienia Andrzeja.

**Andrzej:** ja nie sprawdzałem mejla zlotowego. Ale sprawdzę i odpiszę. Ale jeśli ktoś ma uwagi, niech dopisze.

TEMAT: kwestia rozliczeń finansowych zlotu i ewentualnych podatków.

**Jakub:** proponuję przedyskutować kwestię rozliczeń przez Skarbnika, czy nie warto po prostu rozliczać tych kwot które wspólnota posiada w rozliczeniu PIT aby nie było trwogi przed urzędem skarbowym, gdyż takie głosy pojawiły się na zlocie.

**Ania:** warto przygotowywać się do tego, aby założyć fundację DDA, bezpiecznie byłoby aby wydawnictwo było dokonane przez oficjalne konto a nie prywatne. Waldek mówi, iż nie ma problemu z prowadzeniem finansów wspólnoty na prywatnym koncie na ten moment

**Waldek:** nie ma problemu, gdyż nie jestem vatowcem

**Jakub:** jeśli ta kwestia nie była poruszana poprzednio: czy zlot ma generalne rozliczenie

**Waldek:** zlot się wyzerował, nie było żadnego dodatkowego rozliczenia. Koszt połamanej tablicy pokrywa Andrzej i grupa Genesis.

**Ania:** myślę, że koszt tej tablicy powinien być pokryty przez wspólnotę

**Andrzej:** zlot miał nadpłatę 200zł, a 250 zł zapłaciliśmy za flipchart. 40 zł dołożyliśmy jako grupa

**Jakub:** rozumiem, że zlot się wyzerował, ale czy jest jakaś generalna kwota, którą obróciła wspólnota przy organizacji

zlotu?

**Waldek:** Zlotu jako takiego nie rozliczałem, natomiast po zlocie na koncie wspólnoty było 2000... (informacja od Waldka) zlotych, po wydatku na serwer 369 zł stan kasy wynosi ... (uzupełnić Waldek)

**Andrzej:** zlot zamknął się, ze względów fiskalnych prywatnych więcej informacji na ten temat nie udzielam.

TEMAT organizacji prawnej

**Krzysztof:** myślę, że jest to kwestia kilku najbliższych miesięcy, aby przejść do działań nad formą prawną. I mieć możliwość organizacji zbiórki na cele wydawnicze.

**Ania Londyn:** z tego co wiem, w AA fundacja służby AA, temat wydania książki: powiedziano mi, że było kilka tłumaczeń wielkiej księgi i służby światowe nacisnęły na wspólnotę i została założona fundacja.

**Kuba:** ma wniosek, czy możemy przeprowadzić nieformalne (niezobowiązujące) **głosowanie w sprawie podjęcia kroków w celu organizacji prawnej: kto jest za podjęciem pierwszych kroków w celu organizacji prawnej dla Wspólnoty?**

9 osób głosujących (i obecnych zarazem)

8 głosów za

1 głos wstrzymany (Andrzej)

0 głosów przeciw

TEMAT tłumaczenia -

**Ania:** odczytanie przez Anię tematu.

BigRedBook jest roboczo przetłumaczony, jednak jakość tłumaczeń jest bardzo zróżnicowana. Wysyłam linka na forum, <https://docs.google.com/> to link do spisu. Jeśli będą pytania techniczne to piszcie do mnie.

Świetna wiadomość - w zasadzie super - że jest to tłumaczenie. Nie mam tu ostatecznych tekstów, bo nie mam update'ów z 2-3 dni. Ale wygląda na to, że cała Wielka Księga jest przetłumaczona. Problemem jest to, żeby przed rozpoczęciem tłumaczeń stworzyć "glosariusz" czyli słowniczek wspólnych pojęć. W tłumaczeniach uczestniczyło 40 osób, więc możecie sobie wyobrazić, jakie były różnice w tłumaczeniach.

Największy problem to chyba "The Laundry List". czy to jest Lista Życzeń, czy Lista Spraw. Podobnie słowo "reparenting" nie wiadomo, czy zastąpić polskim, czy zostawić. Technicznie wyglądało to tak,

że jeden tłumacz robił pierwsze tłumaczenie, potem ktoś inny poprawiał. Może być tak, że pierwsza wersja może być na wyższym poziomie, niż gdy to robiły np. dwie osoby. Korzystając z doświadczeń

innych, pomoc zaproponował Robert Gamble, który mówi, że jednorodnie powinno być przygotowane redagowanie. Na koniec powiem, że mam taką propozycję, aby w miarę możliwości wszelkie rozdziały, które są wstępnej jakości - wysyłać, aby materiały funkcjonowały we wspólnocie w obiegu "organicznym". Teraz jest jedna osoba, która robi po kolei glosariusz. Wstępnie mamy różne propozycje na kilka słów.

Mamy kontakt z tłumaczem z USA, Polakiem, który może nam pomóc. Mój pomysł jest taki, aby przekazywać tłumaczenia do grup i zastanowić się, jak ujednorodnić oraz kto i jak ma zdecydować o ostatecznym tłumaczeniu słów, które zostanie wydrukowane.

**KRZYSIEK:** uważam to za bdb pomysł, aby kwestię nazewnictwa przegłosować lub skorzystać z głosu przedstawicieli grup. Jeśli jest słowo i kilka różnych możliwości, to intergrupa może przedstawić swojego faworyta, to mogłoby być we współpracy z grupami, co mogłoby być wielkim wsparciem dla komisji tłumaczy.

**Kuba:** proponuję osobom zainteresowanym w pomocy przy glosariuszu czy słowniku - założenie grupy mejlingowej w tym właśnie celu. Będzie to znacznie łatwiejszy sposób komunikacji niż na forum.

**Andrzej:** ja rozumiem, że najpierw ACoA zatwierdza jakość naszego tłumaczenia i potem dopiero może ono być wydane.

**Ania:** tak, to tłumaczenie zostało zapoczątkowane w 2006-7 roku w Warszawie i Poznaniu. Glosariusza do tej pory nie ma, gdyż nie było ciągłości pracy nad tłumaczeniami. Pierwsza rzecz to terminologia. Akceptację do druku to ACoA dostają całe tłumaczenie i wrywkowo po fragmencie sprawdzają poszczególne teksty. Pierwszy krok to nazewnictwo, drugi to akceptacja. Bardzo fajny pomysł Jakub, można zaprosić zainteresowane osoby do pracy. W tej chwili Asia skończyła edycję kroku 9 i 10, w najbliższych dniach będą wysłane do grup. Krok 11 Ania już wysłała, a 12 czeka na redakcję. Tradycje - chcemy zrobić tak, aby wysłać je w jednym zbiorczym dokumencie.

Priorytety: kroki, potem tradycje, rozdziały i glosariusz a potem konferencja, aby przedyskutować dalsze działania.

**Kuba:** proponuję w celu ułatwienia bieżącej komunikacji założenie jednego adresu grupy dyskusyjnej, aby pracować nad księgą i glosariuszem. nie wiem, jak to wygląda obecnie, ale takie grupy znacznie poprawiają możliwość współpracy.

**Ania:** przede mną koordynatorem był Artur, czasem jest tak, że urywa się kontakt, jeśli chodzi o praktyczną stronę czyli osoby działające to jestem ja, Ania z Bristolu, jest Ewelina, Asia, która robi edycję, oraz Ania z Warszawy, która robi techniczną stronę.

Teraz powinien być projekt "glosariusz" i fajnie będzie mieć tego osobnego mejla.

TEMAT PRACY NA KROKACH W POŁĄCZENIA Z MIESIĄCAMI:

**Ania:** przyjdzie na krok 4 może pokaleczyć nowicjusza. Chodzi o początki nowicjusza. Ostatnio była na konferencji kwestia 8 kroku w sierpniu. U nas w Londynie była tradycja połączenia kroku i miesiąca, czytaliśmy "akuracika" gdzie nie ma aż tyle pracy, co raczej opisy. Przy konkretnej pracy, warto rozważyć, jak powinny funkcjonować grupy.

**KRZYSIEK:** u nas w danym miesiącu dominuje dany krok, ale pomijamy kwestię ćwiczeń, dany krok jest przewodni, ale nie ma to nic wspólnego z przerobieniem, to trzeba jak najbardziej po kolei.

**JOWITA LEEDS:** w mojej grupie trudno było by przerabiać kroki, w ciągu ostatnich kilku miesięcy b. dużo osób nowych przyszło. Wysłałam z propozycją, aby 1 krok co miesiąc.

Dzielimy mityng na 2 części, na drugiej części jest omawianie nazewnictwa - np. dokument tożsamości, czytamy

fragmenty.

**Jakub:** u nas tak często pojawia się ktoś nowy, że musielibyśmy wypraszać nowe osoby. Dlatego grupa jest otwarta przez cały rok. Natomiast jest wiele osób doświadczonych, które zazwyczaj odnoszą się do kroków minionych, w szczególności podczas gdy są nowe osoby. Oczywiście grupa może być zamknięta, od stycznia do stycznia, sposób funkcjonowania grupy jest autonomiczną decyzją grupy.

**EWA:** grupa przerabia kroki i tradycje, natomiast jak przychodzi nowa osoba to poruszamy temat pierwszego kroku w szczególności.

**ANIA:** u nas była grupa, która miała "na okrągło" kroki 1-2-3, w ramach przygotowania do 4 kroku.

**Jakub:** ja powiem z doświadczenia - czytamy na mityngach informację, że zasady nie są po to, aby krępować, ale abyśmy czuli się bezpiecznie. Dlatego, jeśli przychodziłem na mityngi gdzie były łamane zasady, że nie oceniamy, nie przerywamy wypowiedzi innych to nie przychodziłem więcej na taki mityng.

**Maciek:** ja podchodziłem poważnie, bo się bałem

**Ania:** jak przychodziłam na początku na mityngi, to byłam perfekcjonistką. Wszystkie zasady musiały być przestrzegane. Z czasem nabrałam elastyczności,

zasady były ważniejsze, niż nowicjusz, można było kogoś urazić. Pojawiła się radość, chęć zdrowienia i zabawa dla wewnętrznego dziecka. W dzieciństwie jeśli ja nie zadbałam o zasady, to nikt nie zadbał.

**Kaja:** co pomaga w odpuszczaniu powagi?

**Ania:** im bardziej się czuję bezpiecznie mniej muszę się trzymać zasad i więcej przychodzi luzu.

**Kuba:** jedne zasady to zasady z mityngów, a inne zasady te, które wdraża społeczeństwo "co wolno, a czego nie wolno".

Ja zasady mityngowe uznaję za święte, gdyż dają poczucie bezpieczeństwa osobom takim jak ja, w których dzieciństwie nigdy nie były przestrzegane zasady a każdą wypowiedź przerywano. Pozostałe zasady dają się naginać i czerpię przyjemność z robienia rzeczy szalonych.

#### TEMAT ULOTKI

**Waldek** - proszę o uzupełnienie

**Ania** - myślę, że warto przygotować te ulotki, w kwestii grup: nie ma wydawnictwa, nie ma fundacji, która mogłaby wydawać, chcę powiedzieć, że nie wszystkie ulotki są bezpłatne.

Jest wiele ulotek, część z nich jest płatna. Jeśli mamy je sprzedawać to potrzebujemy formy prawnej.

**Waldek:** my nie mamy osobowości prawnej, ale w innej wspólnocie robimy ulotki i je sprzedajemy, moim zdaniem to nie jest problem.

#### TEMAT PRZEPROWADZENIA TELEKONFERENCJI

**Waldek:** teraz jak jest mniej osób, to nie ma aż takiego problemu, ale jak osób będzie kilkadziesiąt, to warto się zastanowić, czy nie przejść na komunikację telefoniczną.

**Krzysztof:** jest skajp płatny, jest kilka innych. TELEfony - nie znam takiego rozwiązania.

**Jowita:** w moim przypadku korzystanie z formy telefonicznej jest kosztowne, nie mam telefonu stacjonarnego. Dla mnie połączenia internetowe są korzystne.

**Ania:** podłączam się, spora część z nas jest poza polską i nie wiem, jak by połączenie telefoniczne miało wyglądać finansowo.

#### **Waldek:** KWESTIA KOSZTÓW SERWERA:

369zł to jest sporo jak za serwer. Dyskutujemy o tych tematach. Janek wykupił w propomocji na [home.pl](http://home.pl) serwer, byłoby możliwe skorzystanie z tamtego. DZIś nie ma osoby w Komisji internetowej, która mogłaby przenieść stronę na inny serwer. W praktyce nie udaje się do końca testowanie aktualizacji na innym serwerze. Mamy to na uwadze, ale nie jesteśmy z tym gotowi.

**Ania:** Wolałabym żeby coś było stabilne, na stronie intergrupy jest sporo ważnych rzeczy. JEŚli to miałyby być kosztem stabilności to nie chciałabym ryzykować.